

Dzień dwunasty: Czwartek, 13.12.2018

J 21, 1-14, Spotkanie po ciężkiej nocy, po „Wielkiej Nocy”

Modlitwa przygotowująca moment spotkania z Panem: Aby wszystkie moje myśli, pragnienia i czyny...

Obraz: Wyobraź sobie, że rozmawiasz z kimś o Jezusie, dzielisz się swoją relacją z Nim, a On przychodzi. Albo zobacz po prostu jezioro i poczuć zapach wody, powietrza, poczuć przestrzeń dookoła.

Modlitwa o owoc:

Proś o łaskę odnajdywania miłości i obecności Boga w Twojej codzienności.

- 1. Samotny połów.** Uczniom towarzyszy przybicie, brak perspektywy i jedyną opcją wydaje się powrót do utartych ścieżek radzenia sobie z tym co jest i jakie jest. Rozpoznawanie Pana nie jest wcale takie proste, o czym kolejny raz przekonuje się na własnej skórze Kefas. Inni uczniowie też mają z tym spory problem. Jednak kolejny raz to Jezus przychodzi do nich, nawet kiedy oni nie szukają... Co więcej kolejny raz zostali nakarmieni przez swojego Zbawiciela. Dlaczego nie potrafisz odnajdywać Boga we wszystkim? Co mi w tym przeszkadza?
- 2. Poranek z Jezusem.** Może warto wypłynąć na każdy początek dnia – a zwłaszcza po trudnej, ciemnej, pracowitej nocy – na szerokie jezioro modlitwy Słowem. Na początku mogę zupełnie nie rozpoznać przychodzącego i sposobu Jego przychodzenia, ale On w końcu sam da się rozpoznać, objawi się... Jakie znaki daje mi Pan, żebym **widział, słuchał i siedł** ku Życiu?
- 3. Obfitość, połów, ryby i chleb.** Tym, co wzbudziło wiarę w uczniach jest obfity połów ryb. Obfitość i niewiarygodna hojność co rusz „zdradzają” Boga. On nie potrafi dawać i oferować mało. Obfity połów, a potem karmienie się do syta chlebem i rybami to sytuacja, znaki, które już w życiu ucznia się pojawiły. Może je wcześniej przegapiali, może się do nich przyzwyczaili? Szukaj Pana we wszelkiej obfitości, smakuj Jego dary, nawet te „najsłabsze”.

Rozmowa końcowa:

Porozmawiaj z Jezusem, tym Który jest, i Który był, i Który przychodzi. Zakończ rozmowę słowami modlitwy Ojciec Nasz...